



Parousia

Ważne greckie słowo

*Jaki będzie znak twej parousia i końca świata? –
Mat. 24:3, połączenie*

Greckie słowo *parousia* przyciąga uwagę wielu, ponieważ dotyczy powrotu Jezusa Chrystusa. Różnorodne tłumaczenia Pisma Świętego oddają to słowo jako „przyjście” w odniesieniu do powrotu naszego Pana, jednakże wielu naszych czytelników od dawna zdaje sobie sprawę, że słowo to właściwie oznacza „obecność”.

Joseph Rotherham konsekwentnie oddaje to słowo jako „obecność”. Z podejściem tym zgodna jest definicja zawarta w *Vines Expository Dictionary of New Testament Words*. „Parousia – dosłownie: obecność; *para* – z, oraz *ousia* – bycie, istnienie. (...) w zapisanych na papirusie listach, pewna kobieta mówi o konieczności swej *parousia* na miejscu, aby należycie zadbać o interesy swojej własności, jaka się tam znajduje. Paweł mówi o swej *parousia* w Filipi – Filip. 2:12 (w przeciwieństwie do swej *apousia*, nieobecności). Inne słowa użyte są dla określenia przybycia. Określenie *parousia* użyte jest także dla opisania obecności Chrystusa wraz z apostołami na Górze Przemienienia, 2 Piotra 1:16.”

Świadectwo z Filip. 2:12 niezwykle dobitnie dowodzi, że *parousia* oznacza „obecność” jako przeciwieństwo słowa *apousia* – „nieobecność”. Tym samym, znaczenie tego słowa w tym fragmencie jest bezdyskusyjne. Jednakże w innych miejscach Pisma Świętego znaczenie to jest czasami kwestionowane. Według naszego zrozumienia, słowo to niezmiennie oznacza „obecność” i pogląd ten udowadniamy poniżej.

Termin *parousia* w Nowym Testamencie

Określenie *parousia* użyte zostało w greckim tekście Nowego Testamentu 24 razy. Wszystkie 24 przypadki wystąpienia tego słowa zostały wykazane w poniższej tabeli.

Pierwsze dwie kolumny wspomnianej tabeli nie wymagają dodatkowego objaśnienia. Trzecia kolumna zawiera transliterację formy wyrazu *parousia* użytej w danym przypadku. Kolumna czwarta wymaga pewnego komentarza. Zawartość tej kolumny pochodzi ze strony internetowej¹ wykorzystującej grecki przekład Nowego Testamentu wydany przez Zjednoczone Towarzystwo Biblijne. Za pomocą oznaczeń literowych określono tu formę części mowy, w jakiej występuje ten wyraz w

greckim oryginale w każdym z cytatów. Pierwsze „N” oznacza rzeczownik, „S” oznacza, że rzeczownik występuje w liczbie pojedynczej, „F” – rzeczownik ma w Grece rodzaj żeński (bez względu na to, czy podmiot zdania jest rodzaju męskiego czy żeńskiego).

Te trzy litery pojawiają się przy każdym omówieniu formy naszego wyrazu. Na drugim miejscu w kodzie pojawiają się zamiennie litery N, G, D lub A. Oznaczają one przypadek gramatyczny, w jakim słowo zostało użyte. Lista zawiera cztery różne przypadki słowa *parousia*: mianownik, dopełniacz, celownik oraz biernik. Zaznajomienie się z tymi formami będzie pomocne w określaniu właściwego znaczenia wyrazu.

Mianownik (N) – oznacza podmiot zdania

Biernik (A) – oznacza dopełnienie bezpośrednie (bliższe) czasownika

Celownik (D) – oznacza dopełnienie pośrednie (dalsze) czasownika

Dopełniacz (G) – opisuje, określa własność lub posiada jakieś inne dopełnienie

Przykłady: (1) Mianownik – Mat. 24:27: „tak będzie *parousia* Syna Człowieczego”; w tym miejscu słowo *parousia* jest podmiotem zdania. (2) Biernik – 2 Piotra 1:16: „oznajmiłiśmy wam moc i powtórne *parousia* Pana naszego”; rzeczownik *parousia* jest bezpośrednim dopełnieniem czasownika „oznajmić”. (4) Dopełniacz – Mat. 24:3: „jaki będzie znak twejgo *parousia*”; rzeczownik *parousia* opisuje słowo „znak”.

Numer (3), celownik, wymaga szerszego komentarza. W zestawieniu 24 przypadków użycia słowa *parousia*, dziewięć jest w celowniku. Zostały one dodatkowo przedstawione w odrębnej tabeli.

Zgodnie z prostą zasadą, w każdym z tych dziewięciu przypadków, w których użyto rzeczownika *parousia* w celowniku, powinno się go traktować jako dopełnienie dalsze w zdaniu. Dopełnienie dalsze jest drugoplanowym dopełnieniem czasownika. Dla przykładu, w zdaniu „Jan dał piłkę dziecku”, „Jan” jest podmiotem, „dał” jest orzeczeniem, „piłkę” jest dopełnieniem bliższym (rzeczą, do której odnosi się orzeczenie), natomiast „dziecku” jest dopełnieniem dalszym, rzeczą, do której odnosi się dopełnienie bliższe. Jak się jednak przekonamy analizując poniższą tabelę², nie jest łatwo stwierdzić, że rzeczownik *parousia* użyty został jako dopełnienie dalsze.



Celownik w języku greckim został rozszerzony o dwa inne znaczenia, zwane odpowiednio miejscownikiem (Locativus), który pomaga odpowiednio „umieścić” podmiot, oraz narzędnikiem (Instrumentalis), za pomocą którego przeprowadza się określone działania.

Mat. 24:3	znak twego przyjścia	parousia	N-GSF
Mat. 24:27	z przyjściem Syna Człowieczego	parousia	N-NSF
Mat. 24:37	z przyjściem Syna Człowieczego	parousia	N-NSF
Mat. 24:39	z przyjściem Syna Człowieczego	parousia	N-NSF
1 Kor. 15:23	w czasie jego przyjścia	parousia	N-DSF
1 Kor. 16:17	z przybycia Stefana	parousia	N-DSF
2 Kor. 7:6	przybycie Tytusa	parousia	N-DSF
2 Kor. 7:7	przez jego przybycie	parousia	N-DSF
2 Kor. 10:10	jego wygląd zewnętrzny lichy	parousia	N-NSF
Filip.1:26	gdy znowu do was przybędę	parousias	N-GSF
Filip. 2:12	w mojej obecności	parousia	N-DSF
1 Tes. 2:19	w chwili jego przyjścia	parousia	N-DSF
1 Tes. 3:13	na przyście Pana naszego	parousia	N-DSF
1 Tes. 4:15	aż do przyjścia Pana	parousian	N-ASF
1 Tes. 5:23	na przyście Pana naszego	parousia	N-DSF
2 Tes. 2:1	przyścia Pana naszego	parousias	N-GSF
2 Tes. 2:8	blaskiem przyjścia swego	parousias	N-GSF
2 Tes. 2:9	niegodziwiec przyjdzie	parousia	N-NSF
Jak. 5:7	aż do przyjścia Pana	parousia	N-GSF
Jak. 5:8	bo przyście Pana	parousia	N-NSF
2 Piotra 1:16	powtórne przyście Pana	parousian	N-ASF
2 Piotra 3:4	przyobiecane przyście jego	parousias	N-GSF

2 Piotra 3:12	nastania dnia Bożego	parousian	N-ASF
1 Jana 2:28	przy przyjściu jego	parousia	N-DSF
1 Kor. 16:17	z przybycia Stefana	parousia	N-DSF
2 Kor. 7:6	przybycie Tytusa	parousia	N-DSF
2 Kor. 7:7	przez jego przybycie	parousia	N-DSF
1 Kor. 15:23	w czasie jego przyjścia	parousia	N-DSF
Filip. 2:12	w mojej obecności	parousia	N-DSF
1 Tes. 2:19	w chwili jego przyjścia	parousia	N-DSF
1 Tes. 3:13	na przyście Pana naszego	parousia	N-DSF
1 Tes. 5:23	na przyście Pana naszego	parousia	N-DSF
1 Jan 2:28	przy przyjściu jego	parousia	N-DSF

„Forma, którą nazywamy celownikiem, pełni także funkcję miejscownika i narzędnika” (*A Short Syntax of New Testament Greek*, H.P.V. Nunn, Cambridge University Press, 1985, str. 28). Gdy przyjrzymy się bliżej dziewięciu wyróżnionym przypadkom użycia słowa *parousia*, zauważymy, że grecki narzędnik zastosowany został w pierwszych trzech fragmentach, a miejscownik w kolejnych sześciu.

„Obecność” w każdym cytacie

Powróćmy do listy dwudziestu czterech cytatów z Nowego Testamentu zawierających słowo *parousia*. Jeżeli słowo to niezmiennie oznacza „obecność”, znaczenie to powinno występować w każdym ze wskazanych dwudziestu czterech fragmentów. Poniżej zamieszczamy jeszcze raz wspomnianą listę, używając w cytatach słowa „obecność”:

Mat. 24:3	Jaki będzie znak twej obecności?
Mat. 24:27	tak będzie z obecnością Syna Człowieczego
Mat. 24:37	tak będzie z obecnością Syna Człowieczego
Mat. 24:39	tak będzie z obecnością Syna Człowieczego
1 Kor. 15:23	potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego obecności
1 Kor. 16:17	ciesz się z obecności Stefana
2 Kor. 7:6	pocieszył nas obecnością Tytusa
2 Kor. 7:7	nie tylko przez jego obecność



2 Kor. 10:10	jego obecność
Filip. 1:26	gdy znowu u was będę
Filip. 2:12	nie tylko w mojej obecności
1 Tes. 2:19	w chwili jego obecności
1 Tes. 3:13	na obecność Pana naszego Jezusa Chrystusa
1 Tes. 4:15	pozostaniemy przy życiu aż do obecności Pana
1 Tes. 5:23	na obecność Pana naszego Jezusa Chrystusa
2 Tes. 2:1	Co się zaś tyczy obecności Pana naszego
2 Tes. 2:8	blaskiem obecności swojej
2 Tes. 2:9	niegodziwiec będzie obecny
Jak. 5:7	aż do obecności Pana
Jak. 5:8	bo obecność Pańska jest bliska
2 Piotr 1:16	moc i powtórna obecność Pana naszego
2 Piotr 3:4	przyobiecana obecność jego
2 Piotr 3:12	pragniecie gorąco obecności dnia Bożego
1 Jan 2:28	nie zostali zawstydzeni przy obecności jego

Cztery z tych fragmentów zawierają wyrażenie „w czasie jego *parousia*”, „na *parousia* Pana naszego Jezusa” lub „przy jego *parousia*” (1 Kor. 15:23, 1 Tes. 2:19, 3:13, 1 Jan 2:28). Jest to dość niezręczna forma, jeśli odnieść ją do obecności, a wydaje się być naturalna w odniesieniu do przybycia. Należy jednak podkreślić, że w każdym z tych przypadków słowa „na” lub „przy” przetłumaczone zostały z greckiego słowa *en*, które można lepiej oddać jako „w”. Te same teksty w przekładzie *Diaglott* Marshall’a brzmią:

- 1 Kor. 15:23 – w czasie jego obecności
- 1 Tes. 2:19 – w chwili jego obecności
- 1 Tes. 3:13 – w czasie obecności Pana naszego
- 1 Jan 2:28 – w czasie obecności jego

Ten sam przyimek pojawia się w 1 Tes. 5:23: „na [en, w] przyjście Pana naszego, Jezusa Chrystusa”. W 1 Tes. 4:15: „którzy pozostaniemy przy życiu aż do przyjścia Pana”, określenie „aż do” przetłumaczono z greckiego *eis*, które właściwie oznacza „do”. Tym samym, we wszystkich sześciu fragmentach, w dwóch poprzednich i czterech wymienionych powyżej, słowo *parousia* oznacza coś, w co można wejść. Znaczenie to jest zgodne

z tłumaczeniem „obecność”, a nie „przyjście” lub „nadejście”. (W 2 Piotra 3:12 słowa „aż do” obecne w niektórych przekładach nie mają swego źródłosłowu w greckim oryginale. W zapisie z Listu Jakuba 5:7 określenia te zostały prawidłowo przetłumaczone z greckiego *heos*.)

Jedyna wątpliwość

Zapis Listu do Filipian 1:26 może sugerować inny punkt widzenia niż tłumaczenie „obecność”. Czytamy tam bowiem: „Żebyście we mnie mieli powód do wielkiej chwały w Chrystusie Jezusie, gdy znowu do was przybędę”. Nie jest możliwe bezpośrednio podstawienie słowa „obecność” w miejsce „przybędę”, ponieważ nie byłoby to zgodne ze składnią zdania, jako że „obecność” ma zwykle miejsce „z” kimś, a nie „do” kogoś. Czy zatem znaleźliśmy tutaj mocny przykład sytuacji, gdy tłumaczenie „obecność” nie oddaje myśli autora?

Sens przytoczonego fragmentu sugeruje inną odpowiedź. To nie samo przybycie apostoła św. Pawła miało wprawić w radość przyjaciół, ale jego ponowna obecność między nimi. Jak jednak powinniśmy wyjaśnić zawziętość gramatyki? Słowem, o którym obecnie rozmawiamy jest „do”, tłumaczone z greckiego *pros*. Przyimek ten jest w tekście greckim użyty w połączeniu z biernikiem słowa „wy”. *Analytical Greek Lexicon Revised* autorstwa Moultona, wydanie 1978, tak komentuje przypadek użycia biernika: jeżeli „użyty jest dla oznaczenia dążenia do czegoś [dla przykładu: ze słowami oznaczającymi „iść”, „podróżować”, „zbliżyć się” – ma być tłumaczony] w kierunku czegoś, do wnętrza czegoś.” Z drugiej strony, „w przypadku określenia miejsca [ma być tłumaczony jako] z, w, pomiędzy, przy, przez.” Takie jest też jego zastosowanie w przypadku fragmentu z Filip. 1:26. Tekst ten w przekładzie *Diaglott* Marshall’a brzmi: „przez moją ponowną obecność z [pros] wami.”

Jak błyskawica

Innym wymownym przypadkiem użycia tego słowa jest zapis Ewangelii Mat. 24:27, „Gdyż jak błyskawica pojawia się od wschodu i jaśnieje aż na zachód, tak będzie z *parousia* Syna Człowieczego.” Porównanie, jakie uczynił Jezus, nie ma na celu podkreślenia nagłości błysku, co mogłoby wskazywać na nagłość pojawienia się Jezusa przy Jego przyjściu, lecz ma ilustrować wpływ, jaki to przyjście będzie wywierać, co będzie dowodem Jego paruzji. Chodzi tu zatem o oświecenie, pojawienie się światła jaśniejącego przez całe niebo.

Kontekstem tej wypowiedzi były szersze nauki Jezusa, w których ostrzegał swych uczniów przed oczekiwaniem prywatnej, lokalnej czy ograniczonej obecności. „Gdyby więc wam powiedzieli: Oto jest na pustyni – nie wychodźcie; oto jest w kryjówce – nie wierzcie” –



Mat. 24:26. Jego obecność zostanie zmanifestowana przez szeroki wpływ oświecenia. Charakterystyka ta, wskazana przez Jezusa, doskonale pasuje do okresu Jego obecności.

Przyczyna nieściłości

Dlaczegoż zatem słowo to tak często tłumaczone jest jako „przyjście”? Na 24 przypadki użycia słowa *parousia*, Biblia Króla Jakuba oddaje ten termin jako „obecność” tylko 2 razy – w 2 Kor. 10:10 i Filip. 2:12, gdzie sam kontekst wymusza takie podejście. Cemu jednak przyjęto inne tłumaczenie we wszystkich pozostałych miejscach?

Przyjęcie tłumaczenia „przyjście” nie jest zupełnie błędne, ponieważ słowo „przyjście”, gdy pozostaje w formie rzeczownika, może oznaczać „obecność”. Gdy ktoś powie „przy moim przyjściu odnowimy naszą przyjaźń”, to zdanie to oznacza, że wydarzenie to nie będzie miało miejsca w drodze, ale po przybyciu, w czasie czyjejś obecności. Określenie *parousia* w każdym przypadku jest rzeczownikiem, w przeciwieństwie do czasownika takiego jak „przychodzę”, którego sensem jest sama podróż. Jednakże *parousia*, rzeczownik, „bycie obecnym tuż obok”, nigdy nie odnosi się do podróży. Tym samym, tłumaczenia „przyjście” powinno się unikać z racji jego nieprecyzyjności i możliwości wprowadzenia w błąd.

Przybycie?

Co natomiast można powiedzieć o próbie oddania określenia *parousia* słowem „przybycie”? Zaskakujące jest, że angielskie tłumaczenie Biblii Króla Jakuba nigdy nie używa słowa „przybycie”, ani w Starym, ani w Nowym Testamencie. Słowo to wskazuje na zakończenie podróży i nie służy dobrze wyrażeniu idei ciągłej obecności. Podejścia tego nie dałoby się również pogodzić z zapisami odnoszącymi się do wydarzeń, które miały się dzieć „w” lub „w czasie” *parousia* Chrystusa. Lepsze jest konsekwentne tłumaczenie przy użyciu słowa „obecność”.

„Znak” Jego przyjścia

W Ewangelii Mateusza 24:3 spotykamy pierwszy przypadek użycia słowa *parousia*: „A gdy siedział na Górze Oliwnej, przystąpili do niego uczniowie na osobności, mówiąc: Powiedz nam, kiedy się to stanie i jaki będzie znak twego przyjścia i końca świata?” Wydaje się, że w tym czasie apostołowie nie rozumieli, że Jezus umrze i powróci do swego Niebieskiego Ojca na wiele stuleci, zanim przyjdzie znowu, aby ustanowić swoje królestwo. Co było zatem podstawą ich pytania o Jego *parousia*? Być może było nią ostatnie ostrzeżenie wygłoszone przez Jezusa do odstępczych przywódców Jerozolimy, zanim opuścił świątynię w ostatnim dniu swej

publicznej służby: „Albowiem powiadam wam: Nie ujrzycie mnie odtąd, aż powiecie: Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim” – Mat. 23:39.

Słowa te zapewne wydały im się dziwne, gdy nad nimi rozmyślali. Jezus chodził wśród faryzeuszy przez trzy i pół roku, czynił wielkie cuda dowodzące Jego nadnaturalnej mocy i mądrości; przemawiał, jak nigdy nie przemawiał żaden człowiek (Jan 7:46). Były to cudowne dowody na to, że został wysłany przez Boga. Jeżeli to jednak nie przekonywało faryzeuszy, cóż mogło ich przekonać? Co mogło sprawić, by powiedzieli: „Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim”? Jaki znak [*semeion*, dowód] musiałby być im dany przez Jezusa, aby Go rozpoznali? „Jaki będzie znak twego przyjścia?”

Uczniowie nie pytali – jak uważa wielu Chrześcijan – o znaki Jego zbliżania się, które ostrzegłyby ich o Jego nagłym pojawieniu się. Pytali o znak, który spowoduje to, co Pan zapowiedział – uznanie Go za przychodzącego w imieniu Pańskim.

Odpowiedź Jezusa była bardzo długa. Jego słowa zostały tak dobrane, aby pasowały do końca Wieku Żydowskiego, który był przedmiotem bezpośredniego zainteresowania apostołów. Wiemy jednak z późniejszych nawiązań św. Pawła, Piotra i Jana, że wypowiedzi Jezusa dotyczą także końca Wieku Ewangelii. Przeanalizujemy jednak te słowa pod kątem ich zastosowania w tamtych dawnych czasach.

W wersetach 4-13 Jezus ostrzegał swych apostołów przed zbyt wczesnymi oczekiwaniami, mówiąc, że upłynie jeszcze wiele lat, zanim nadejdzie koniec, a znak Jego władzy zostanie uznany. W wersecie 14 mówi, że ewangelia będzie głoszona po najdalsze krańce ziemi jako świadectwo, a „wówczas nadejdzie koniec” – ostatnie doświadczenia, kiedy to rzymskie wojska wejdą do Ziemi Świętej i rozpocznie się cierpienie i trud.

Okres ten i jego przeciwności opisane są w wersetach 15-28. Podczas tego końcowego okresu armia rzymska miała wejść do poświęconych miejsc (werset 15). Wówczas ci, którzy zachowali wiarę, mieli uciec w góry (werset 16), a ich ucieczka miała być szybka i natychmiastowa (wersety 17-19). Gdyby działo się to w zimie lub w sobotę, albo gdyby uciekinierzy mieli dzieci, ich trudności miały być bardziej złożone (werset 20-21). Gdyby Bóg nie interweniował, te straszne chwile dotyczyłyby zarówno wierzących, jak i niewierzących, niktogo nie oszczędzając; jednak w wyniku Boskiej opatrności interwencje takie miały mieć miejsce. Zagrożenie to zostało dwukrotnie „skrócone” – dosłownie: „przecięte”, zakończone – zanim pojawiło się po raz trzeci, po tym jak wybrani uciekli (werset 22). W tamtych dniach działania zwodnicze miały być bardzo silne, lecz Jezus ostrzegał wybranych przed nimi wszystkimi (wersety 23-27). Pośród tego ucisku święci mieli zostać



przez Niego zgromadzeni (werset 28). W tym czasie władza i obecność Mistrza miała być rozpoznawana przez Jego wybranych, choć niedostrzegalna dla innych (wersety 27 i 28).

Wówczas miał nadejść moment kulminacyjny. Bezpośrednio po ucisku tych dni oblężenia i ucieczki, Jeruzalem miało być zniszczone w kolejnej fali ataków, a państwowość Izraela miała ulec destrukcji (werset 20). Wtedy mieli ujrzeć dowód – znak władzy i majestatu Chrystusa w ziszczeniu się złowrogiego sądu, który został przez Niego przepowiedziany: „I wtedy ukaże się na niebie znak [semeion] Syna Człowieczego, i wtedy biadać będą wszystkie plemiona ziemi, i ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłokach nieba z wielką mocą i chwałą” – werset 30.

Wszystkie te zapisy mają swe równoległe i bardziej zupełne odzwierciedlenie w naszych czasach. Od wielu lat znajdujemy się w okresie końca wieku (wersety 15-29), kiedy to Pańscy święci uciekają w góry (przedstawiające naszego Pana i Jego opatrność, Ps. 125:2), a Pan zgromadza ich wokół „pokarmu na czas słuszny”, podanego, aby mogli się posilić (por. Job 39:27-30). Jednakże ostateczny osąd ciągle jeszcze nie nadszedł. Gdy wylana zostanie siódma plaga z Księgi Objawienia, jej siła zniszczy obecne instytucje, które stawiają opór Pańskiemu programowi zaprowadzenia Królestwa Bożego na ziemi.

„I wtedy [w kulminacyjnym momencie siódmej plagi] ukaże się na niebie znak [semeion] Syna Człowieczego, i wtedy biadać będą wszystkie plemiona ziemi”, widząc

władzę i majestat nowego Króla ziemi w obliczu upadku obecnych rządów (por. Obj. 1:7). To właśnie ten znak, upadek obecnego systemu, zwróci uwagę świata na zmianę okoliczności i na obecność potężniejszej władzy, przejmującej kontrolę nad ziemskimi sprawami. „W ogniu płomienistym, wymierzając karę tym, którzy nie znają Boga, oraz tym, którzy nie są posłuszni ewangelii Pana naszego Jezusa” – 2 Tes. 1:7,8.

„Paruzja Chrystusa nie będzie ogólnie widoczna dla ludzkości, lecz będzie wiadoma jedynie najświętszym jednostkom Kościoła Chrystusowego. Tym samym, znak Syna Człowieczego musi w pewnym sensie być związany z Jego epifanią, czyli zajaśnieniem w *ogniu płomienistym* sądu, który zostanie rozpoznany przez całą ludzkość” – 2 Tes. 1:7-9 – *Kazania Pastora Russella*, str. 420, „Znak Syna Człowieczego na niebie”.

Uwagi końcowe

Gdyby tylko słowo *parousia* kiedykolwiek mogło znaczyć coś innego niż „obecność”, prawdopodobnie można by znaleźć pewne przykłady takiego wyjątkowego użycia tego terminu. Dla przykładu: „Jego przybycie będzie miało miejsce w południe” lub „przybędę statkiem”. Żadne takie sformułowania jednak nie występują. Co więcej, samo znaczenie tego słowa – *być obecnym tuż obok* – w żaden sposób nie odwołuje się do podróży, ruchu, zbliżania się czy nawet przybycia. Z drugiej zaś strony, każdy przypadek z 24 wersetów Pisma Świętego zawierających to wyrażenie, spójny jest ze słowem „obecność”.

¹ <http://members.ozemail.com.au/~pballard/gnt/>

² Formy gramatyczne w tłumaczeniu polskim nie zawsze pokrywają się z gramatyką grecką; przy odczytywaniu kodów gramatycznych z tabelki nie należy więc sugerować się polskim przekładem.